

Sygn. akt I C 1307/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa M. J. (1)

przeciwko T. R., D. K.

o zapłatę

I. zasądza od T. R. i D. K. solidarnie na rzecz M. J. (1) kwotę 18.800 (osiemnaście tysięcy osiemset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2010 r do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 8.800 (osiem tysięcy osiemset) zł ,

IV. odstępuje od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi na rzecz Skarbu Państwa,

V. odstępuje od obciążania M. J. (1) kosztami procesu należnymi na rzecz T. R. i D. K.

I C 1307/10

UZASADNIENIE

M. J. (1) wniósł o zasądzenie od T. R. i D. K. solidarnie: kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2010 r do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia, kwoty 1.108,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2010 r do dnia zapłaty – tytułem naprawienia szkody, kwoty 1.600 zł miesięcznie począwszy od 1 września 2010 r i na przyszłość - tytułem renty. Nadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za mogące wystąpić w przyszłości negatywne skutki wypadku z dnia 18/19 sierpnia 2009 r z, jakim wiążą się również dochodzone wyżej kwoty. M. J. (1) wniósł o zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz od strony przeciwnej.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, iż w nocy z 18/19 sierpnia 2009 r w S. miało miejsce zdarzenie, podczas którego pozwani T. R. i D. K. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali przestępstwa polegającego na pobiciu M. J. (1) czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienie skutku w postaci ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu. Prawomocnym wyrokiem z dnia 10.02.2010 wydanym przez Sąd Rejonowy w M.pozwani zostali uznani za winnych zarzucanego im czynu stanowiącego występki z art. 158 par. 1 k.k. i skazani. Jednocześnie na mocy art. 46 par. 2 k.k. Sąd orzekł od oskarżonych nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w wysokości po 600 zł. Powód wskazał, iż w wyniku tego zdarzenia doznał ciężkiego rozstroju zdrowia. W momencie przyjęcia do Oddziału Intensywnej Terapii SP ZOZ w M. był nieprzytomny. Stan ten utrzymywał się przez około 3 tygodnie. Poszkodowany wymagał intensywnej terapii. Stwierdzono u niego stan po niedotlenieniu OUN z długotrwałym okresem nieprzytomności. Po tym jak powód odzyskał przytomność stwierdzono u niego niedowład czterokończynowy, który utrzymywał się przez kolejne tygodnie. Długotrwałe unieruchomienie powoda

spowodowało powstanie u niego odleżyn. Powód przez długi okres odczuwał dolegliwości bólowe. Jednocześnie u powoda stwierdzono osłabienie pamięci świeżej i zmniejszenie trwałości śladu pamięciowego. Wystąpiło też u niego wzmożone napięcie wewnętrzne, wysoki poziom frustracji, utrata zainteresowań, nastrój depresyjny. Zaistniałe u powoda obrażenia i rozstrój zdrowia spowodowały konieczność jego kilkumiesięcznej hospitalizacji. Na mocy orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 30 września 2009 r. M. J. (1) został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności, ze stwierdzeniem również znacznego ograniczenia zdolności do samodzielnej egzystencji. Analogiczne orzeczenie zostało wydane w stosunku do powoda w dniu 6 października 2010 r. Powód wskazał, iż nadal pozostaje pod opieką Poradni Neurologicznej z rozpoznaniem zaburzeń funkcji poznawczych lekkim niedowładem czterokończynowym. Zaburzenia funkcji poznawczych i orientacji świadczą o ciężkim uszkodzeniu mózgu. Mając na uwadze powyższe, zdaniem powoda, zasadne jest jego żądanie zasądzenia od pozwanych kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W momencie zdarzenia powód miał zaledwie 34 lata, był osobą w pełni sprawną fizycznie i czynną zawodowo. Utrzymywał siebie i rodzinę z prac dorywczych w charakterze murarza, glazurnika. Obecnie powód otrzymuje jedynie zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł, a faktycznie pozostaje na utrzymaniu swojej żony. Obecna sytuacja powoda, brak możliwości podjęcia zatrudnienia powoduje u niego frustrację i pogarsza jego stan emocjonalny. Poza tym powoda nie stać na podjęcie skutecznego leczenia i rehabilitacji. Jego stan zdrowia w związku z tym ulega stałemu pogorszeniu. Jednocześnie powód wskazał, iż domaga się zasądzenia od pozwanych zwrotu poniesionych przez niego wydatków związanych z rozstrojem zdrowia. Obecnie powód z uwagi na stan zdrowia jest całkowicie niezdolny do pracy. Na skutek pobicia i jego konsekwencji całkowicie utracił zdolność zarobkowania. Jednocześnie zdecydowanie zwiększyły się jego potrzeby, bowiem zachodzi konieczność kontynuowania leczenia i rehabilitacji. Powyższe uzasadnia żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz renty w wysokości uzyskiwanych przez niego dochodów w okresie poprzedzającym pobicie. Stale pogarszający się stan zdrowia powoda oraz złe rokowania co do wyleczenia uzasadniają również, jego zdaniem, wniosek o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za mogące wystąpić w przyszłości negatywne skutki zdarzenia z dnia 18/19 sierpnia 2009 r. Jako podstawę dochodzonych roszczeń powód wskazał art. 444 par. 1 i 2 k.c. oraz art. 445 par. 1 k.c. Jednocześnie wskazał na treść przepisu art. 441 k.c. uzasadniającego odpowiedzialność solidarną pozwanych. Żądanie zasądzenia odsetek ustalone zostało od upływu 7 dni od dnia doręczenia pisma strony powodowej z dnia 11 sierpnia 2010 r. wzywającego pozwanych do zapłaty roszczeń dochodzonych w pozwie.

Pozwani T. R. i D. K. wnosili o oddalenie powództwa w całości.

Pismem z dnia 28.05.2012 r. pozwani uznali powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia do kwoty 8.800 zł. W pozostałej części nadal wnosili o oddalenie powództwa. Ich zdaniem kwota 10.000 zł jako zadośćuczynienie za krzywdę powoda związaną z działaniami pozwanych jest adekwatna do wielkości urazu odniesionego przez powoda w wyniku pobicia. Jednocześnie wskazali, iż w postępowaniu karnym zostali zobowiązani do zapłaty nawiązek na rzecz powoda po 600 zł i zapłacili je, stąd uznanie powództwa w zakresie różnicy pomiędzy kwota 10.000 zł i 1200 zł. (pismo k. 223)

Sąd ustalił, co następuje:

W nocy z 18 na 19 sierpnia 2009 r. w S. D. K. i T. R. działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu M. J. (1) w ten sposób, że uderzali go rękoma oraz kopali po całym ciele, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienie skutku w postaci ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu. Prawomocnym wyrokiem z dnia 10.02.2010 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w M. pozwani zostali uznani za winnych zarzucanego im czynu stanowiącego występki z art. 158 par. 1 k.k. i skazani. Jednocześnie na mocy art. 46 par. 2 k.k. Sąd orzekł od oskarżonych nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w wysokości po 600 zł. (wyrok k. 7 – 8)

W chwili zdarzenia zarówno pozwani jak i powód byli pod znacznym wpływem alkoholu. Po szarpaninie i pobiciu powoda, pozwani odeszli z miejsca zdarzenia i pozostawili powoda samego. W tym czasie powód ruszał się, próbował wstać, krzyczał. Po powrocie nad staw w miejsce zdarzenia pozwani znaleźli powoda nieprzytomnego, bez ubrania. Wówczas wezwali karetkę pogotowia, która zabrała powoda do szpitala. (wyjaśnienia T. R. i D. K. k. 53 – 53v, k. 358v – 360 k., składane podczas rozprawy w dniu 29.04.2014 r.)

W chwili przyjęcia do szpitala poziom alkoholu we krwi powoda wynosił 1,1 g/l. Powód był w ciężkim stanie, nieprzytomny, masywnie zachłyśnięty treścią żołądkową. W badaniu CT OUN stwierdzono masywny obrzęk mózgu bez krwiaka, nie wykazano zmian urazowych. U powoda stwierdzono także niewielkie zasinienie policzka prawego i okolicy oczodołu prawego. Powód wymagał intubacji i prowadzenia wentylacji wspomaganą oraz intensywnego leczenia zachłystowego zapalenia płuc. Okres nieprzytomności powoda utrzymywał się ok. 3 tygodni. Od dnia 13.09.2009 r u powoda nastąpiła znaczna poprawa stanu świadomości, był kontaktowy, spełniał polecenia, usunięto wówczas rurkę tracheotomijną, stopniowo przechodzono na żywienie doustne. U powoda zdiagnozowano hipoksje OUN wskutek nadużycia alkoholu z długotrwałym okresem nieprzytomności, zachłystowe zapalenie płuc z niewydolnością oddechową. M. J. (1) na Oddziale (...)w SP ZOZ w M. przebywał od dnia 19.08.2009 r do 28.09.2009 r. Następnie przeniesiony został na Oddział (...) (...) Szpitala (...) w S., gdzie przebywał w okresie od 28.09.2009 r do 10.11.2009 r. Podczas tej hospitalizacji powód był konsultowany ortopedycznie, chirurgicznie, psychologicznie. Po zrealizowaniu programu usprawniającego uzyskano poprawę ruchową, kondycji ogólnej, zmniejszenie dolegliwości bólowych, powód był osobą samodzielnie chodzącą. Od dnia 12.11.2009 r do 21.12.2009 r powód przebywał na Oddziale (...)Szpitala (...)w W.. Po zastosowanej rehabilitacji uzyskano poprawę sprawności ruchowej. (dokumentacja medyczna k. 9 - 15, k. 19 - 21v, k. 79 - 89, k. 92 - 111, k. 112- 123)

Orzeczeniem z dnia 30.09.2009 r powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności. Zaznaczono, iż powód wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Orzeczenie wydano do dnia 30.09.2010 r. (orzeczenie k. 17) Orzeczeniem z dnia 06.10.2010 r powód został ponownie zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności. Ponownie zaznaczono, iż powód wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Orzeczenie wydano do dnia 31.10.2011 r (orzeczenie k. 18). Orzeczeniem z dnia 11.12.2013 r powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. W orzeczeniu jako przeciwwskazania wskazano pracę na wysokości i przy maszynach w ruchu. Orzeczenie wydano do dnia 31.12.2016 r. (orzeczenie k. 421)

W czasie pobytów powoda w szpitalu, jego żona codziennie odwiedzała męża w szpitalu i wykonywała czynności opiekuńcze – pielęgnacyjne używając do tego własne środki higieny osobistej oraz pampersy. (zaświadczenie k. 22 - 23, zeznanie świadka M. J. (2) k. 54 - 54v)

W chwili zdarzenia powód miał 34 lata. Był osobą sprawną fizycznie, czynną zawodowo. (zeznanie świadka M. J. (2) k. 54 - 55) Do 31.12.2008 r powód był zatrudniony na umowę o pracę jako tynkarz. (umowa o pracę k. 48 - 48v) W późniejszym okresie powód pracował dorywczo przy pracach budowlanych, wykończeniowych. Jego zarobki średnio kształtowały się w wysokości 2000 - 2500 zł miesięcznie. (zeznanie świadka M. J. (2) k. 54 -54v) Po zdarzeniu z sierpnia 2009 r powód nie może podjąć zatrudnienia. Utrzymuje się z zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 153 zł miesięcznie oraz 43,56 zł miesięcznie z MOPS. (decyzja k. 49) Koszty utrzymania powoda ponosi także jego żona. (zeznanie świadka M. J. (2) k. 54 -54v)

Powód jest pod stałą opieką poradni neurologicznej z uwagi na zaburzenia pamięci i koncentracji uwagi, dyskretny niedowład czterokończynowy. (dokumentacja medyczna k. 71 - 77)

Pismem z dnia 11 sierpnia 2010 r powód wezwał pozwanych do zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł, odszkodowania w kwocie 1108,20 zł, renty w wysokości po 1.600 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 września 2010 r - w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. (pismo k. 25 - 26) Pismo to T. R. odebrał w dniu 20.08.2010 r, a D. K. w dniu 18.08.2010 r. (potwierdzenie odbioru k. 27)

Sąd zważył, co następuje:

W myśl przepisów kodeksu cywilnego zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.) Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku

z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

W przedmiotowej sprawie konsekwencje zdarzenia z sierpnia 2009 r spowodowały, iż M. J. (1) nie może podjąć zatrudnienia, jest ograniczony pod względem sprawności ruchowej, ma zaburzenia pamięci i koncentracji uwagi. Jak wynika z opinii biegłych lekarzy opiniujących w tej sprawie to stan upojenia alkoholowego powoda miał największy i decydujący wpływ na stan jego zdrowia w chwili obecnej i rozmiar urazów.

Z opinii biegłego z zakresu neurologii wynika, iż wskutek upojenia alkoholowego powodującego długotrwałą utratę przytomności i wymioty doszło u powoda do zachyłstowego zapalenia płuc z niewydolnością oddechową i ciężkim niedotlenieniem mózgu. W trzykrotnym, badaniu komputerowym głowy nie stwierdzono u powoda zmian pourazowych wewnątrzczaszkowych, ani zmian pourazowych w układzie kostnym czaszki. Stwierdzono jedynie obrzęk tkanek miękkich zewnątrzczaszkowych prawej okolicy ciemieniowej. Zdaniem biegłej stan upojenia alkoholowego, w którym znajdował się powód w trakcie urazu spowodował zagrażające jego życiu następstwa w postaci zachyłstowego zapalenia płuc z niewydolnością oddechową i niedotlenieniem mózgu. Następstwem tego stanu jest niedowład czterokończynowy z przewagą prawych kończyn oraz ogniskowe napady padaczkowe prawostronne, zaburzenia pamięci i koncentracji. W ocenie biegłej wskutek pobicia, które miało miejsce w sierpniu 2009 r powód doznał urazu głowy, który spowodował obrzęk tkanek miękkich w okolicy ciemieniowej prawej, zasinienia policzka prawego i okolicy oczodołowej prawej oraz stłuczenia nosa. Uraz ten mógł być powodem krótkotrwałej utraty przytomności. Zdaniem biegłej powierzchniowy uraz głowy z krótkotrwałą utratą przytomności bez zmian urazowych wewnątrz czaszkowych ze stłuczeniem tkanek miękkich głowy, powoduje zazwyczaj przewlekające się bóle głowy i jest oceniany jako nerwica po urazie głowy i stanowi 7 % uszczerbek na zdrowiu. Skutkiem przebytego urazu głowy są przewlekające się bóle głowy, mogące wymagać przyjmowania leków przeciwbólowych. Po urazie przez okres kilku tygodni mogły być przeciwwskazaniem do wykonywania pracy zawodowej. Aktualnie nie mają one istotnego wpływu na aktywność zawodową powoda. W ocenie biegłej stwierdzony u powoda niedowład czterokończynowy, napady padaczkowe ogniskowe, zaburzenia pamięci i koncentracji uwagi wynikają z przebytego niedotlenienia mózgu w przebiegu zachyłstowego zapalenia płuc i niewydolności oddechowej, nie mają natomiast bezpośredniego związku z przebyłym urazem głowy. (opinia k. 152 – 156)

Opinia biegłego z zakresu psychiatrii jest w swoich wnioskach zgodna z treścią opinii biegłego neurologa. Dotyczy to w szczególności określenia obrażeń jakich powód doznał w wyniku pobicia oraz związku pomiędzy tymi obrażeniami a obecnym stanem zdrowia powoda. Zdaniem biegłej obecnie nie ma trwałych skutków w stanie zdrowia powoda wynikających z pobicia. (opinia k. 175 – 179)

Wnioski obydwu opinii zostały potwierdzone treścią opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej. Zdaniem biegłego stan samego upojenia alkoholowego bez dodatkowego czynnika jakim było pobicie mógł być przyczyna zachyłstowego zapalenia płuc z niewydolnością oddechową i niedotlenieniem mózgu (k. 204 – 210, k.235 - 238)

W tym miejscu wskazać należy, iż z opinii biegłego z zakresu chirurgii, sporządzonej dla potrzeb postępowania karnego wynika, że stan nietrzeźwości w jakim znajdował się powód miał istotne i zasadnicze znaczenie dla stopnia naruszenia narządów jego ciała. Obrażenia jakich doznał powód w wyniku pobicia mogły spowodować, co najwyżej krótkotrwałą utratę przytomności lub zamroczenie. U powoda nie stwierdzono obrażeń wewnątrzczaszkowych, które mogłyby tłumaczyć stan nieprzytomności. Z dużym prawdopodobieństwem, zdaniem biegłego należy przyjąć, iż przyczyną nieprzytomności było zachłyśnięcie wymiotami w stanie znacznego upojenia alkoholowego.

Sąd uznał opinie wydane przez biegłych lekarzy w przedmiotowej sprawie za w pełni wiarygodne. Zostały bowiem sporządzone z uwzględnieniem całego materiału dowodowego i po przeprowadzeniu badania powoda przez biegłych.

Mając na uwadze treść opinii biegłych uznać należy, iż bezpośrednim skutkiem pobicia powoda przez pozwanych, które miało miejsce w sierpniu 2009 r był uraz głowy, który spowodował obrzęk tkanek miękkich w okolicy ciemieniowej prawej, zasinienie policzka prawego i okolicy oczodołowej prawej oraz stłuczenia nosa. Stwierdzony

u powoda niedowład czterokończynowy, napady padaczkowe ogniskowe, zaburzenia pamięci i koncentracji uwagi, zdaniem biegłych, wynikają z przebytego niedotlenienia mózgu w przebiegu zachyłstowego zapalenia płuc i niewydolności oddechowej. Biegli lekarze byli zgodni, iż obecny stan zdrowia powoda oraz jego ciężki stan bezpośrednio po zdarzeniu nie mają bezpośredniego związku z przebyłym urazem głowy. Biegli wyraźnie rozdzielają urazy spowodowane wskutek pobicia i konsekwencje upojenia alkoholowego powoda. Jedynie biegły z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej w uzupełniającej opinii wskazywał, iż uderzenie w głowę człowieka w stanie upojenia alkoholowego miało znacznie większy ujemny skutek, niż w sytuacji gdyby człowiek ten nie był w stanie upojenia alkoholowego. Stan pomrocności po spożyciu alkoholu został prawdopodobnie, zdaniem biegłego, pogłębiony po urazie głowy powoda. W ocenie biegłego pośrednim następstwem pobicia powoda mogło być długotrwałe niedotlenienie z powodu zachłyśnięcia się treścią żołądkową z następowym dyskretnym niedowładem połowicznym prawostronnym, przewlekłym zespołem bólowym prawego stawu barkowego. Biegły w swojej uzupełniającej opinii nie formułuje jednak stanowczych wniosków tylko przedstawia je w formie prawdopodobieństwa, podtrzymując jednocześnie swoje wcześniejsze wnioski w zakresie konsekwencji pobicia powoda. Tym samym przypuszczenia biegłego nie mogą stanowić podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanych za obecny stan zdrowia powoda. Zwłaszcza, iż w uzupełniającej opinii biegły z zakresu psychiatrii i neurologii stanowczo wykluczyły, aby uraz głowy powoda mógł doprowadzić do stanu nieprzytomności połączonego z wymiotami lub mieć wpływ na pogłębienie jego nieprzytomności spowodowanej upojeniem alkoholowym. Z uwagi na zakres specjalizacji biegłych oraz rodzaj urazu w ocenie Sądu najbardziej miarodajna jest opinia biegłego z zakresu neurologii. Biegła neurolog wskazała, iż w przypadku urazu głowy wymioty występują po odzyskaniu przytomności w jakimś odstępie czasu od urazu, a nie bezpośrednio po nim. Typową natomiast sytuacją jest, iż w przypadku tak znacznego upojenia alkoholowego w jakim znajdował się powód dochodzi do wymiotów w czasie nieprzytomności, przy czym stanem takim może być też głęboki sen po spożyciu alkoholu. Zdaniem biegłej uraz głowy powoda był minimalnym urazem i nie powodował konsekwencji w postaci długotrwałej utraty przytomności połączonej z wymiotami. Biegła nie potwierdziła, aby obecny stan zdrowia powoda mógł być choćby pośrednim skutkiem doznanego urazu głowy. W swojej opinii biegła powołała się na zapisy o stanie zdrowia powoda znajdujące się w karcie przyjęcia powoda do szpitala oraz dane od ratowników medycznych zawarte w tej dokumentacji. (opinia k. 292 – 293, k. 337, opinia składana podczas rozprawy w dniu 29.04.2014 r.) W ocenie Sądu wszystkie sporządzone w tej sprawie opinie przez biegłą neurolog oraz biegłą psychiatrę są w pełni miarodajne przy ocenie rozmiaru urazu doznanego przez powoda w wyniku pobicia oraz jego konsekwencji na przyszłość.

Mając na uwadze powyższe brak jest podstaw do obciążenia pozwanych odpowiedzialnością za zawinione działanie powoda, który na skutek upojenia alkoholowego doprowadził się do stanu nieprzytomności, czego konsekwencją było zachłyśnięcie wymiotami, a w następstwie tego niedotlenienie mózgu i zachyłstowe zapalenie płuc. W przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów, które pozwalałyby na przyjęcie, iż bezpośrednio po pobiciu powód stracił przytomność i nie odzyskał jej, aż do czasu pobytu w szpitalu. Przesłuchani w sprawie świadkowie bądź nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, bądź nie pamiętali okoliczności tego zdarzenia. Również pozwani z uwagi na upływ czasu oraz upojenie alkoholowe niespójnie przedstawiali przebieg zdarzenia. Jednak ich wersja wydarzeń koresponduje z obrażeniami stwierdzonymi u powoda. Wystąpił u powoda uraz głowy spowodowany uderzeniem, brak natomiast było śladów kopania powoda, o którym była mowa w opisie zarzucanego czynu karalnego oraz o czym wspominali sami pozwani. Na brak śladów kopania u powoda i urazów z tego powodu mógł mieć wpływ rodzaj materiałowego obuwia pozwanych. Gdyby pozwani w większym zakresie bili powoda z pewnością wystąpiłyby u niego zasinienia także w innych partiach ciała, czego jednak nie stwierdzili lekarze podczas stosowanego leczenia w szpitalu. Poza tym jak wynika z wyjaśnień pozwanych pozostawili oni powoda w stanie przytomności. Po tym gdy wrócili do niego, powód znajdował się w innym miejscu niż go pozostawili, był częściowo rozebrany. Taki stan powoda potwierdzają zapisy służb ratunkowych, znajdujące się w aktach sprawy karnej. Nie można w żaden sposób ustalić co działo się z powodem w czasie kiedy został pozostawiony przez pozwanych. Konsekwencje ewentualnych zdarzeń w tym czasie nie mogą obciążać pozwanych. Wszystkie te okoliczności w nawiązaniu do opinii biegłych pozwalają na przyjęcie, iż pozwani ponoszą odpowiedzialność za pobicie powoda, którego skutkiem był jedynie niewielki uraz głowy, bez negatywnych następstw na przyszłość.

Mając na uwadze powyższe uznać należy żądania zgłoszone przez powoda są uzasadnione, ale tylko w zakresie konsekwencji obrażeń odniesionych przez powoda na skutek pobicia tj. urazu głowy.

Jak wynika z opinii biegłej z zakresu neurologii uraz głowy powoda nie powodował bezpośredniego zagrożenia utraty życia lub ciężkiego uszczerbku zdrowia. Konsekwencjami tego urazu zazwyczaj są przewlekające bóle głowy, mogące wymagać przyjmowania leków przeciwbólowych. Po urazie przez okres kilku tygodni bóle te mogły być przeciwwskazaniem do wykonywania pracy zawodowej. Uraz doznany przez powoda nie jest jednak przeciwwskazaniem do wykonywania pracy zawodowej. Doznany przez powoda uraz głowy nie powinien także skutkować negatywnymi konsekwencjami w przyszłości. Zdaniem biegłej konsekwencją pobicia powoda przez pozwanych jest 7 % uszczerbek na zdrowiu powoda. Twierdzenia biegłego neurologa zostały podtrzymane i potwierdzone w opinii biegłego lekarza psychiatry. Zdaniem biegłego doznany przez powoda w wyniku pobicia uraz głowy nie skutkował zmianami w umyśle. Brak jest też podstaw do przyjęcia, aby doznane przez powoda obrażenia głowy w przyszłości skutkowały jakimikolwiek negatywnymi konsekwencjami zdrowotnymi. Biegły z zakresu ortopedii, chirurgii i rehabilitacji potwierdził, iż na skutek pobicia powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w granicach od 5 – 10 %. Również ten biegły wskazał, iż doznane przez powoda obrażenia głowy nie powinny w przyszłości mieć negatywnych następstw.

Wszystkie te okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za uznaniem, iż żądane przez powoda zadośćuczynienie w wysokości 100.000 zł jest zbyt wysokie. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wszystkie wyżej opisane okoliczności przemawiają za tym, aby wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi w przedmiotowej sprawie kształtowała się na znacznie niższym poziomie niż wskazywała to strona powodowa. W ocenie Sądu kwota 20.000 zł będzie kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy powoda doznanej na skutek odniesionego urazu głowy. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze także okoliczności całego zdarzenia. W szczególności fakt, iż pozwani pozostawili powoda po pobiciu, wiedząc jednocześnie, iż jest on w stanie znacznego upojenia alkoholowego. Ta okoliczność miała wpływ na czas w jakim powodowi udzielono pomocy. Bowiem to sami pozwani wezwali pogotowie ratunkowe po tym, gdy wrócili do powoda. Nie bez znaczenia na zachowanie pozwanych, co również uwzględnił Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, był fakt że także pozwani byli pod znacznym wpływem alkoholu i ich decyzje były adekwatne do stanu w jakim się znajdowali.

Zdaniem Sądu określona wyżej kwota zadośćuczynienia jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, a jednocześnie spełnia swą kompensacyjną funkcję i jest adekwatna do stopnia odniesionych obrażeń u powoda. Tak ustaloną kwotę zadośćuczynienia Sąd pomniejszył o wysokość zasądzonych od pozwanych na rzecz powoda w procesie karnym nawiązek. Ponieważ nawiązka określona w art. 46 § 2 k.k. ma na celu zadośćuczynienie doznanej przez poszkodowanego krzywdzie w postaci uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, uszczerbku na zdrowiu, zasadnym jest aby jej wysokość była uwzględniona przy ustalaniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postępowaniu cywilnym. Z tych względów Sąd od kwoty zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł odjął kwotę 1200 zł z tytułu orzeczonych nawiązek i uwzględnił powództwo w zakresie zadośćuczynienia do kwoty 18.800 zł.

Jednocześnie Sąd zasądził odsetki od tej kwoty w sposób odpowiadający zgłoszeniu żądań w tym zakresie przez powoda. Pozwani byli świadomi tego, że pobili powoda i powinni mu za to zadośćuczynić. Wprawdzie rozmiar obrażeń, który można przypisać pozwany został ustalony dopiero w trakcie postępowania, to jednak jest on zgodny z opisem uderzeń jakie zostały zadane powodowi przez pozwanych. Tym samym po wezwaniu pozwanych do zapłaty zadośćuczynienia przez powoda, powinni oni byli przynajmniej w części zadośćuczynić jego krzywdzie. Poza tym w toku procesu pozwani nie kwestionowali biegu terminu należnych odsetek od uznanej przez nich kwoty zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu z uwagi na przypisane pozwany konsekwencje urazu doznanego przez powoda w wyniku pobicia, brak jest podstaw do zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda żadanego przez niego odszkodowania. Wskazane w pozwie kwoty z tego tytułu w żaden sposób nie wiążą się z odniesionym przez powoda urazem głowy.

Również żądanie zasądzenia renty miesięcznej na rzecz powoda od pozwanych jest nieuzasadnione. Odniesiony przez powoda uraz głowy nie skutkował trwałą niemożnością podjęcia przez niego zatrudnienia. Nie zwiększył też w żadnym razie potrzeb powoda.

Z tych względów powództwo w zakresie żądania odszkodowania oraz renty jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

W tej sprawie nie zachodzą także podstawy do ustalenia odpowiedzialności pozwanych wobec powoda za szkody mogące powstać w przyszłości na skutek pobicia w sierpniu 2009 r. Jak wynika z opinii biegłych w tym zakresie doznany przez powoda uraz głowy nie będzie miał żadnych negatywnych następstw w przyszłości. Tym samym również w tej części powództwo podlega oddaleniu.

Z uwagi na uznanie przez pozwanych powództwa do kwoty 8.800 zł Sąd z mocy art. 333 par. 1 pkt. 2 k.p.c. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości uznanej przez pozwanych kwoty.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku. Z uwagi na trudną sytuację materialną tak powoda jak i pozwanych Sąd odstąpił od obciążania ich nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi na rzecz Skarbu Państwa. Jednocześnie z mocy art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu należnymi na rzecz pozwanych tj. kosztami zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu obecny stan zdrowia powoda, jego sytuacja życiowa, brak możliwości zatrudnienia mają wpływ na trudną sytuację materialną powoda i uzasadniają zastosowania ww. przepisu. Istotnym także jest, iż pozwani dopuścili się pobicia powoda, w wyniku czego doznał on urazu głowy. Z uwagi na okoliczności tej sprawy powód miał podstawy, aby przypuszczać, iż jego obecny stan zdrowia jest związany z pobiciem jakie miało miejsce w sierpniu 2009 r. Wykazywanie swoich racji przez powoda w toku procesu nie powinno w ocenie Sądu skutkować obciążeniem go kosztami procesu, także wówczas gdy jego żądania okazały się zawyżone i częściowo nieuzasadnione.